



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

**Dziesięć rekomendacji
dla przyszłego Prezydenta RP
w zakresie polskiej polityki zagranicznej
na lata 2015 - 2020**

Warszawa, 19 maja 2015 r.



Autorzy – eksperci i współpracownicy Fundacji:

dr Joanna BOCHEŃSKA

Rafał CIASTOŃ

Jędrzej CZEREP

Elżbieta DASZKOWSKA

Jakub GAJDA

Paweł GODLEWSKI

Michał JAROCKI

Beata JURKOWICZ

Karol KACZOROWSKI

Andrzej KOZŁOWSKI

Adam KOWALCZYK

Tomasz NIEDZIÓŁKA

Tomasz OTŁOWSKI

Kamil SZUBART

Redakcja i wsparcie merytoryczne:

Ireneusz BIL

Dyrektor Fundacji *Amicus Europae*

Tomasz OTŁOWSKI

Koordynator Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*



Szanowni Państwo,

druga tura wyborów prezydenckich, która odbędzie się w niedzielę 24 maja br., wyłoni nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, który przez najbliższe pięć lat pełnić będzie obowiązki głowy państwa. Kompetencje i prerogatywy Prezydenta RP, wynikające z Konstytucji i szeregu ustaw szczegółowych, ale też zwyczaju politycznego i tradycji, wyznaczają jego rolę i rangę nie tylko w zakresie bieżącego funkcjonowania państwa i jego władz, ale także – a może przede wszystkim – w kształtowaniu pozycji i znaczenia Polski na arenie międzynarodowej. Tym samym to właśnie od urzędu i osoby Prezydenta RP w dużym stopniu zależy kierunek, charakter i kształt polskiej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa naszego kraju.

Podobnie jak pięć lat temu, podczas poprzednich wyborów prezydenckich, tak i obecnie eksperci Fundacji *Amicus Europae* – działającej jako niezależny i apolityczny ośrodek analityczny – przygotowali zestaw bezstronnych rekomendacji i zaleceń w obszarze polskiej polityki zagranicznej. Naszym zamiarem jest wskazanie podstawowych problemów i wyzwań międzynarodowych, przed jakimi stoi dziś Polska, wraz z zasugerowaniem najbardziej optymalnych i pożądanych – w naszej ocenie – kierunków i metod ich rozwiązania.

Mamy nadzieję, że wyłoniony za kilka dni nowy Prezydent Rzeczypospolitej wpłynie swą postawą i aktywnością na umocnienie międzynarodowej pozycji Polski i utrwalenie korzystnego położenia strategicznego naszego kraju.

*Zespół Analiz
Fundacji Amicus Europae*



Spis treści

- 1. Polska w NATO:**
„Umacniać Sojusz i jego gwarancje traktatowe” s. 5
- 2. Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki:**
„Wzmacniać strategiczne zainteresowanie USA Europą Środkową i Wschodnią” s. 7
- 3. Polska w Unii Europejskiej:**
„Utrzymać pozycję Polski jako jednego z liderów UE” s. 9
- 4. Relacje z kluczowymi partnerami europejskimi:**
„Dążyć do umocnienia wspólnego europejskiego głosu w zakresie bezpieczeństwa”... s. 12
- 5. Polityka wschodnia RP:**
„Wspierać wschodnich partnerów w obliczu agresywnej polityki Rosji” s. 14
- 6. Relacje z Rosją:**
„Więcej realizmu i pragmatyzmu!” s. 16
- 7. Bezpieczeństwo dostaw surowców energetycznych:**
„Dążyć do koordynacji polityki energetycznej w ramach UE” s. 18
- 8. Polska wobec zagrożenia islamskim ekstremizmem i terroryzmem:**
„Wraz z sojusznikami walczyć z zagrożeniami dla wolnego świata” s. 20
- 9. Inne kierunki polskiej polityki zagranicznej:**
„Aktywnie szukać nowych obszarów realizacji interesów RP” s. 22
- 10. Polityka pojednania i tolerancji:**
„Godność, empatia i poszanowanie dla innych narodów” s. 24



1. Polska w NATO:

„Umacniać Sojusz i jego gwarancje traktatowe”

Dramatyczne zmiany, jakie zaszły w ciągu minionych kilkunastu miesięcy w środowisku międzynarodowym Europy Wschodniej, wymagają zdecydowanych działań ze strony Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ich celem powinno być podtrzymanie solidarności wszystkich 28 członków NATO oraz gwarancji traktatowych (Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego), będących od 66 lat kamieniem węgielnym bezpieczeństwa na obszarze transatlantyckim. Decyzje ze szczytu Sojuszu w walijskim Newport we wrześniu 2014 r. są korzystne z punktu widzenia Polski, umacniając bezpieczeństwo wschodniej flanki NATO. Polska bierze aktywny udział w procesie powstawania „szpicy” (Połączonych Sił Zadaniowych Bardzo Wysokiej Gotowości) w ramach Sił Szybkiego Reagowania NATO, gwarantując wpływ naszego kraju na kształt i efektywność tego instrumentu.

Zaplanowany na 2016 r. szczyt NATO w Warszawie będzie miał kluczowe znaczenie dla Polski, zarówno w wymiarze prestiżowo-historycznym, jak również w wymiarze praktycznym, ponieważ umożliwi jeszcze lepsze wyartykułowanie polskich interesów narodowych na płaszczyźnie bezpieczeństwa międzynarodowego. W kontekście przygotowań agendy merytorycznej szczytu konieczna jest ścisła współpraca Prezydenta RP i jego otoczenia (BBN, KPRP) z ośrodkiem rządowym, służąca wypracowaniu jednolitego stanowiska odzwierciedlającego interes narodowy naszego kraju.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015–2020:

- **Utrzymać solidarność wszystkich członków NATO:** Polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej w kontekście NATO i aktualnego kryzysu bezpieczeństwa międzynarodowego w Europie Wschodniej jest obliczona na rozbięcie solidarności politycznej państw członkowskich Sojuszu, wykorzystując w tym celu szantaż militarno-ekonomiczny i działania dyplomatyczne. Na władzach RP, w tym Prezydencie, spoczywa szczególne zadanie utrzymania solidarności i jednomyślności sojuszników w ocenie konfrontacyjnych poczynań Federacji Rosyjskiej na Ukrainie i w otoczeniu krajów bałtyckich. W kontekście starań o jasne określenie charakteru i intencji działań Rosji, na uwagę zasługują państwa obszaru Morza Śródziemnego, ze względu na odległość geograficzną i swoją obecną kondycję ekonomiczną mniej zainteresowane sytuacją na wschodniej flance NATO. Drugim elementem takich działań powinno stać się budowanie szerokiego forum współpracy w obszarze najbliższego sąsiedztwa Rzeczypospolitej Polskiej, a więc państw Grupy Wyszehradzkiej, poszerzonej o Rumunię i Bułgarię, jak również państwa skandynawskie (NORDEFKO).

- **Dążyć do rozbudowy infrastruktury Sojuszu w Polsce:** Jednym z kluczowych elementów w zakresie aktywności Rzeczypospolitej w NATO oraz umacniania więzi sojuszniczych jest rozbudowa infrastruktury Sojuszu w Polsce na terenie naszego kraju. Należy w najbliższych latach starać się w Brukseli o przyspieszenie tego procesu, traktując go jako ważny element naszej aktywności w NATO. Prezydent powinien osobiście angażować swój autorytet w polityczny „patronat” nad tym zadaniem.
- **Kontynuować proces modernizacji sił zbrojnych:** Na Prezydencie RP jako konstytucyjnym Najwyższym Zwierzchniku Sił Zbrojnych RP spoczywa szczególna rola w procesie modernizacji polskich sił zbrojnych. Należy zachować ciągłość programową i projektową m.in. w zakresie komponentu lądowego obrony powietrznej krótkiego i średniego zasięgu (programy Narew i Wisła), systemów informacyjnych (łączność, rozpoznanie, dowodzenie), mobilności wojsk lądowych (śmigłowce) i środków cyberobrony. Szczególna rola Prezydenta RP związana jest z dbaniem o równomierny rozwój i proces modernizacji wszystkich czterech rodzajów sił zbrojnych. Proces modernizacji, w którym ważną rolę odgrywają zagraniczni dostawcy sprzętu i technologii wojskowej, musi być koniecznie sprzężony z polskim przemysłem zbrojeniowym. Oprócz „sztandarowych projektów”, duże potrzeby modernizacyjne istnieją w zakresie indywidualnego wyposażenia strzeleckiego pododdziałów, lekkich środków przeciwpancernych i przeciwlotniczych, nowoczesnej amunicji do posiadanych i perspektywicznych środków rażenia. Polski przemysł powinien mieć możliwość partycypowania w procesie modernizacji i dostępie do najnowocześniejszych technologii, co z kolei przeloży się na postęp technologiczny, zdolność produkcyjną i stabilność zatrudnienia dla polskich pracowników. Prezydent RP musi być również gwarantem utrzymania systematyczności wydatków na cele obronne na poziomie zapowiedzianym w czerwcu 2014 r. (2 proc. PKB).
- **Kontynuować zaangażowanie w sojusznicze działania i operacje.** Dzięki udziałowi w operacjach zbrojnych przeciwko fundamentalistom islamskim w Afganistanie, Polska zdecydowanie wzmocniła swoją pozycję w NATO. Misja *ISAF* zakończyła się w 2014 roku, lecz polscy żołnierze wciąż pozostają w Afganistanie w ramach sojuszniczej operacji *Resolute Support*. Ze względu na strategiczne położenie, Afganistan pozostaje państwem kluczowym dla zmagania z islamskim fundamentalizmem, Polska powinna więc dalej angażować się i aktywnie wspierać w formie szkoleniowo-doradczej afgańskie siły zbrojne. Polskie SZ powinny też uczestniczyć – na miarę swych możliwości i zdolności – w innych ew. operacjach i misjach Sojuszu.



2. Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki:

„Wzmacniać strategiczne zainteresowanie USA sprawami Europy Środkowej i Wschodniej”

Stany Zjednoczone od ponad 25 lat pozostają głównym sojusznikiem Polski i jednym z najważniejszych fundamentów polskiego bezpieczeństwa. Pozycja Stanów Zjednoczonych na świecie za rządów Baracka Obamy uległa deprecjacji i jest słabsza niż w momencie obejmowania przez niego stanowiska na początku 2009 roku. Skutki tego odczuwa dziś także Europa.

Gruntownej zmianie uległa również sytuacja międzynarodowa, która sprawiła, że jeden ze sztandarowych projektów administracji Baracka Obamy – tzw. reset z Rosją – zakończył się niepowodzeniem. Zaistniała sytuacja nie wpłynęła jednak póki co na zmianę innego ważnego projektu strategicznego administracji Obamy, czyli tzw. zwrotu ku Azji („Asia Pivot”). Wciąż głównym geopolitycznym kierunkiem amerykańskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa pozostaje obszar Azji i Pacyfiku, o czym najdobitniej świadczy plan budżetu na następny rok. Zauważalny spadek zainteresowania kwestiami europejskimi przejawia się również w braku uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w rozmowach na temat Ukrainy w Mińsku, co jest pierwszym przypadkiem od zakończenia Zimnej Wojny, kiedy to Amerykanie nie uczestniczyli w procesie decyzyjnym dotyczącym tak istotnej kwestii z zakresu bezpieczeństwa Starego Kontynentu. Mimo tego, to Stany Zjednoczone pozostają najaktywniejszym członkiem NATO w kontekście ostatnich wydarzeń, wzmacniającym wschodnią flankę Sojuszu.

Zbliżająca się do końca kadencja Baracka Obamy powoduje, że przyszły prezydent Polski będzie współpracował z jego następcą. W chwili obecnej nie sposób jednoznacznie wskazać wyniku wyborów za oceanem. Nastroje społeczne w USA oraz ostatnie wybory do Kongresu sugerują jednak, że może on wywodzić się z Partii Republikańskiej.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015–2020:

- **Wzmacniać transatlantycki wymiar polityki zagranicznej RP.** Kryzys na Ukrainie pokazał, że zwrot w polskiej polityce, oparty na pogłębianiu relacji z głównymi graczami europejskimi musi być uzupełniony ścisłą współpracą w zakresie bezpieczeństwa z USA. To nie Niemcy czy inne państwa kontynentalnej Europy przysłały swoje wojska do Polski w obliczu kryzysu, tylko Stany Zjednoczone. Biorąc pod uwagę zbliżające się w USA wybory prezydenckie, należy już dzisiaj intensywnie zabiegać o ożywienie polsko-amerykańskich stosunków politycznych. Z uwagi na uwarunkowania międzynarodowe nie należy liczyć na rychłe spektakularne sukcesy (np. stałe stacjonowanie wojsk USA w Polsce); cele strategiczne można osiągnąć także poprzez mniej widoczne, ale konsekwentne zwiększanie zakresu współpracy wojskowej i technologicznej.



- **Podtrzymać dwustronny dialog strategiczny z USA.** Zaangażowanie Polski w operacje militarno-stabilizacyjne w Iraku i Afganistanie ugruntowało pozycję naszego kraju w oczach Waszyngtonu jako wiarygodnego, jak również kluczowego partnera Ameryki w naszej części świata. Należy zatem w dalszym ciągu kontynuować wysiłki na rzecz podtrzymania dwustronnego dialogu strategicznego, który – w relacjach z supermocarstwem - można osiągnąć jedynie poprzez asertywność oraz skoordynowane artikulowanie polskich interesów przez Prezydenta RP i polski rząd.
- **Dążyć do maksymalnego wykorzystania konfliktu na Ukrainie dla zwiększenia zaangażowania USA w Europie.** Kryzys polityczny i wojna na Ukrainie mogą stać się czynnikami wpływającymi na zmianę dotychczasowej polityki Waszyngtonu wobec Rosji i Europy, szczególnie jej wschodnich rubieży. Polska powinna wykorzystać tę szansę i w ramach procesu odbudowywania bliskich stosunków z USA lobbować na rzecz zwiększenia amerykańskiego zainteresowania i zaangażowania w naszej części Europy. Ostatecznym celem tej strategii powinno być stałe ulokowanie kluczowych instalacji NATO oraz amerykańskich wojsk w Polsce..
- **Dążyć do pogłębienia relacji politycznych i gospodarczych USA z Unią Europejską.** Polska powinna na forum UE aktywnie wspierać i opowiadać się za utrzymaniem i pogłębianiem więzi z USA. Jednym z praktycznych wymiarów tej strategii powinno być lobbowanie Warszawy na rzecz podpisania i sprawnej implementacji Transatlantyckiego Partnerstwa w Inwestycjach i Handlu (TIIP) między Unią a USA.

3. Polska w Unii Europejskiej:

„Utrzymać pozycję Polski jako jednego z liderów UE”

Polska przez 11 lat członkostwa w UE bezsprzecznie ugruntowała swoją pozycję w UE, wchodząc do grona państw członkowskich o najważniejszym znaczeniu politycznym, czego odzwierciedleniem jest decyzja o nominacji Donalda Tuska na Przewodniczącą Rady Europejskiej we wrześniu 2014 r. Szereg korzystnych elementów z punktu widzenia partykularnych interesów Warszawy nie może jednak przysłonić wyzwań, przed którymi stoi cała Unia Europejska. Do najpoważniejszych z nich należą rosyjskie próby rozbicia solidarności i jedności członków UE, przyszłość Partnerstwa Wschodniego, zagrożenie ekstremizmem islamskim w Europie, chaos w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie oraz kwestie współpracy z partnerami zewnętrznymi UE.

Prezydent RP na mocy prerogatyw konstytucyjnych w dziedzinie polityki zagranicznej powinien inicjować na forum UE, po wcześniejszych konsultacjach z rządem, szereg inicjatyw służących wzmocnieniu roli Unii w obszarze wschodniego sąsiedztwa oraz poza Europą. Warto też podejmować podobne inicjatywy w odniesieniu do innych bliskich obszarów UE regionów wysokiego ryzyka, takich jak basen Morza Śródziemnego czy Bliski Wschód. Polska powinna pokazywać partnerom z Unii, że jej zainteresowania i interesy nie ograniczają się tylko do najbardziej ją interesującego obszaru Wschodniej Europy.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015–2020:

- **Utrzymać jedność i spójność UE:** W chwili obecnej UE boryka się z jednym z najpoważniejszych kryzysów wewnętrznych w swojej historii, co jest m.in. rezultatem trwającego od 2008 r. kryzysu ekonomicznego w jej południowych krajach członkowskich. W efekcie obserwujemy wzrost poparcia społecznego dla ugrupowań nacjonalistycznych i eurosceptycznych, podważanie zasadności istnienia strefy euro, jak również realną groźbę brytyjskiego wyjścia z UE w 2017 r. Przyszły Prezydent RP powinien się kierować w swoich działaniach racjami proeuropejskimi i pro integracyjnymi, zachęcać partnerów z Europy Południowej do kontynuowania reform gospodarczych, jak również nakłaniać stronę brytyjską do ostrożnych i przemyślanych kroków w kontekście planowanego referendum europejskiego, które może się negatywnie odbić na polskiej diasporze w Wielkiej Brytanii.
- **Utrzymać atrakcyjność modelu integracji politycznej i ekonomicznej UE:** Kryzys ekonomiczny i związane z nim problemy społeczno-polityczne, które trapią wiele krajów

członkowskich Unii od wielu lat, wpłynęły na wyhamowanie tempa procesu rozszerzania Wspólnot. Z drugiej strony, problemy makroekonomiczne i polityczne będące udziałem wielu członków UE sprawiły także, że model integracji europejskiej stał się mniej atrakcyjny dla wielu potencjalnych kandydatów. Polska powinna ożywić debatę wewnątrzunijną nad kontynuacją procesu rozszerzania UE o nowych członków, głównie na Balkanach, ale też w regionie Europy Wschodniej. Prezydent RP może odegrać konstruktywną rolę w procesie przeglądu i konsultacji Partnerstwa Wschodniego, powstałego z inicjatywy Polski i Szwecji.

- **Działać na rzecz szybkiego przyjęcia umowy o wolnym handlu USA–UE (TTIP):** Strona polska na czele z Prezydentem RP powinna podjąć szereg działań na rzecz finalizacji trwających od 2013 r. rozmów na temat TTIP. Podpisanie umowy o wolnym handlu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a UE umożliwi na poziomie strategicznym dalsze pogłębienie więzi transatlantyckich, stanie się skuteczną odpowiedzią na permanentny wzrost globalnego znaczenia ChRL i państw BRICS, jak również przyczyni się do uzyskania łatwiejszego dostępu do amerykańskich produktów i know-how, szczególnie istotnych dla krajów o mniejszym potencjale gospodarczo-technologicznym. Zwiększenie zależności ekonomicznych pomiędzy UE i USA pośrednio będzie wpływać także na podniesienie znaczenia Europy w amerykańskiej polityce zagranicznej.
- **Zwiększyć na forum UE zakres działań na rzecz bezpieczeństwa:** Podczas szczytu Rady Europejskiej w grudniu 2013 r. w Brukseli, w dziesiątą rocznicę przyjęcia Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa i po raz pierwszy od chwili wejścia w życie Traktatu z Lizbony, przeprowadzono tematyczną debatę poświęconą obronności i aktualnym wyzwaniom bezpieczeństwa międzynarodowego. Jednym z inicjatorów takiej właśnie agendy szczytu była Polska, która systematycznie dąży do strategicznego upodmiotowienia UE w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego, będącego jednym z polskich priorytetów rozwoju unijnej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Obecnie, w świetle wydarzeń na Ukrainie, niezbędne wydaje się kontynuowanie tych działań, które dzięki wydatnemu zaangażowaniu Warszawy uruchomiły proces refleksji strategicznej w ramach UE, a w perspektywie krótkoterminowej (po 2015 r.) umożliwią zapewne przygotowanie nowej Strategii Bezpieczeństwa Europejskiego, która zastąpi ten już zdezaktualizowany dokument. Ścisła współpraca ośrodka prezydenckiego z rządem umożliwi państwu polskiemu odegranie kluczowej roli w pracach koncepcyjnych nad nową Strategią Bezpieczeństwa Europejskiego, wyartykułowanie najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa w kontekście polskiego interesu narodowego oraz wzmocni drugi po NATO filar polskiego bezpieczeństwa.
- **Zabiegać na forum UE o wzrost europejskich wydatków na cele obronne:** W polskim interesie leży rozwijanie obu filarów bezpieczeństwa, jakimi są NATO i UE. Dlatego też Prezydent RP wspólnie z rządem powinni na forum unijnym podjąć szereg



Dziesięć rekomendacji dla przyszłego Prezydenta RP w zakresie polskiej polityki zagranicznej na lata 2015 - 2020

Zespół Analiz Fundacji *Amicus Europae*

działań służących rozwojowi zarówno zdolności obronnych UE, jak i jej poszczególnych członków. Jednym z najpoważniejszych wyzwań są niskie wydatki na cele militarne, które zasadniczo kontrastują z wydatkami państw z grupy BRICS czy Bliskiego Wschodu. To z kolei wpływa na możliwości projekcji siły militarnej przez Europę, budząc równocześnie irytację Waszyngtonu, ponoszącego *gros* nakładów obronnych NATO. Prezydent RP powinien zachęcać niektórych partnerów europejskich do stopniowego zwiększania wydatków na cele obronne, które pozwolą w średnioterminowym okresie zwiększyć kolektywne zdolności obronne Europy (rekomendowana wysokość wydatków dla Europy to 2 proc. PKB).



4. Relacje z kluczowymi partnerami europejskimi:

„Dążyć do konsensusu ws. bezpieczeństwa w Unii Europejskiej”

Wydarzenia ostatnich miesięcy na Ukrainie pokazały dobitnie, że „twarde”, militarne zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego nie są na kontynencie europejskim czymś abstrakcyjnym. Nowa sytuacja strategiczna wymaga nowego podejścia, także w zakresie dwustronnych relacji Polski z jej kluczowymi partnerami europejskimi. Pogłębiając sojusz ze Stanami Zjednoczonymi i działając na rzecz umacniania Sojuszu Północnoatlantyckiego, nie możemy równocześnie zapominać o pielęgnowaniu stosunków i rozwoju współpracy z europejskimi sojusznikami i partnerami. Szczególne miejsce mają tu relacje RP z Niemcami i Francją, także na forum Trójkąta Weimarskiego.

Warto budować też jednak jak najszerszy sojusz państw Europy Środkowo-Wschodniej, który reprezentowałby istotne interesy całego regionu. Polska może odegrać istotną rolę jako lider tego rodzaju porozumienia.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015–2020:

- **Dążyć do rewitalizacji Trójkąta Weimarskiego:** RFN i Francja to dwaj kluczowi partnerzy Warszawy w ramach UE, współpraca z którymi leży w żywotnym interesie państwa polskiego. Po 2010 r. kluczowym obiektem zainteresowania partnerów z Trójkąta Weimarskiego pozostaje Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony, wspólny udział w natowskich (Afganistan) i unijnych (Kongo) misjach stabilizacyjno-szkoleniowych, jak również współpraca wojskowa, czego owocem była Weimarska Grupa Bojowa. Należy kontynuować proces „reanimacji” Trójkąta Weimarskiego, który nastąpił na początku tej dekady, wykorzystując dotychczasowe mechanizmy współpracy trójstronnej i rozwijając nowe formy. Polska, Francja i Niemcy powinny kreować debatę w ramach Unii Europejskiej dotyczącą zapewnienia bezpieczeństwa jej obywatelom oraz budować europejski konsensus w tym obszarze. Ze względu na udział przedstawicieli Niemiec i Francji w rozmowach w Mińsku, jak również wieloletnie wspieranie proeuropejskiej polityki na Ukrainie przez Polskę, kwestia ukraińska powinna być przedmiotem szczególnego zainteresowania państw Trójkąta Weimarskiego.
- **Umocnić dobre relacje z Niemcami.** Nie tylko dla Polski państwo niemieckie jest kluczowym partnerem politycznym i gospodarczym, ale również Niemcy przywiązują dużą wagę do dalszego rozwijania stosunków z Rzeczpospolitą Polską, co znalazło wyraz w umowie koalicyjnej zawartej pomiędzy CDU/CSU i SPD w 2013 roku. W latach 90. XX wieku zdefiniowana została polsko-niemiecka wspólnota interesów, którą – ze względów strategicznych – należy zastąpić obecnie wspólnotą odpowiedzialności,

zwłaszcza za bezpieczeństwo w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Wspólne działania Polski i Niemiec mające na celu poprawę bezpieczeństwa w UE i jej sąsiedztwie muszą mieć charakter priorytetowy w związku z kryzysem ukraińskim, zagrożeniami ze strony islamskiego ekstremizmu oraz atakami terrorystycznymi, których ofiarami są obywatele państw członkowskich.

- **Odnówić relacje z Francją.** Wstępna decyzja o wyborze konsorcjum Airbus Helicopters może otworzyć nowy etap polsko-francuskiej współpracy wojskowej. Należy wykorzystać ten fakt do wzmocnienia dwustronnego dialogu w zakresie bezpieczeństwa, szczególnie w kontekście polskich wysiłków na rzecz upodmiotowienia WPBiO UE, prac nad nową Europejską Strategią Bezpieczeństwa, jak również zwiększenia obecności polityczno-wojskowej Paryża w Europie Środkowej i państwach bałtyckich, służących podtrzymaniu solidarności w ramach UE i NATO, wobec realnego zagrożenia wschodniej flanki Sojuszu (m.in. stałe wzmocnienie francuskiego komponentu w ramach misji Baltic Air Policing, regularne ćwiczenia francuskich i polskich sił zbrojnych na terytorium RP, czy też zintensyfikowanie dwustronnych konsultacji na szczeblu eksperckim prowadzonych pomiędzy BBN, a Sekretariatem Generalnym Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego Republiki Francuskiej). Wybór francuskiego konsorcjum jako jednego z kluczowych dostawców w procesie modernizacji polskich sił zbrojnych wraz z zakończonym udziałem polskich kontyngentów wojskowych w misje szkoleniowo-stabilizacyjne w Mali, Kongu i Czadzie (francuska strefa wpływów i interesów strategicznych), powinny stać się mocnym atutem w rozmowach z francuskimi partnerami, w celu zademonstrowania nowej jakości w stosunkach polsko-francuskich i silniejszego wyartykułowania interesu narodowego RP.
- **Współpraca regionalna – wspólny głos na forum UE i NATO:** Kraje bałtyckie, Grupa Wyszehradzka, Rumunia i Bułgaria to obok Polski państwa o podobnym rysie historycznym, wspólnej drodze w procesie integracji europejskiej i w ramach NATO, jak również stojące przed analogicznymi zagrożeniami bezpieczeństwa. Należy zatem dążyć do cyklicznych konsultacji, poprzedzających unijne (Rada Europejska) i natowskie (szczyt Sojuszu) spotkania szefów rządów i państw, na których można podjąć próbę wypracowania wspólnego konsensusu, w celu jeszcze mocniejszego wyartykułowania interesów i postulatów Polski i jej najbliższych sąsiadów. Warto również rozważyć utworzenie kolejnych Komitetów Konsultacyjnych na szczeblu Kancelarii Prezydenta, na wzór istniejących w przeszłości.

5. Polityka wschodnia RP:

„Wspierać wschodnich partnerów w obliczu agresywnej polityki Rosji”

Rola wschodniego wektora polskiej polityki zagranicznej znacznie wzrosła w 2014 roku wskutek zmiany sytuacji strategicznej w Europie Środkowej i Wschodniej. Środowisko bezpieczeństwa za wschodnią granicą RP uległo głębokim przeobrażeniom. Tym samym konieczność posiadania przez Polskę skutecznej strategii wobec tej części Europy staje się jeszcze ważniejsza, niż dotychczas. Z oczywistych względów kluczowe znaczenie ma dla RP kwestia ukraińska, z prymatem zachowania suwerenności i niepodległości tego kraju na czele. Istotnym dylematem, przed którym staje obecnie Polska i w rozwiązywaniu którego uczestniczyć będzie nowy Prezydent RP, staje się wyważenie bilateralnego i europejskiego aspektu polityki wschodniej.

W kontekście polityki wschodniej warto również pamiętać, że chcąc współkreować strategię Wspólnot względem sąsiedztwa wschodniego, Polska nie może uchylać się od współodpowiedzialności za problemy sąsiedztwa południowego. Wewnętrzna solidarność to także dzielenie przez Polskę politycznych i gospodarczych kosztów wyzwań stojących przed całą Wspólnotą. W kontekście sąsiedztwa południowego, Polska nie może pozwolić sobie na ocenę, że kryzys związany z nielegalnymi migracjami i katastrofami humanitarnymi w basenie Morza Śródziemnego jej nie dotyczy. Musi okazać zrozumienie wobec oczekiwań państw, do których bezpośrednio docierają migranci z Afryki Subsaharyjskiej, Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, że państwa Unii będą ich przyjmować solidarnie, tym samym ograniczać ryzyko powstawania enklaw wykluczonych, podatnych na radykalizację społeczności uchodźców.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015–2020:

- **Wspierać pro-zachodnie aspiracje Ukrainy.** Polska powinna lobbować na rzecz pełnej implementacji Umowy Stowarzyszeniowej oraz Umowy o Pogłębionej Strefie Wolnego Handlu. Warto także rozważyć opracowanie – np. pod patronatem Prezydenta – w porozumieniu z najbliższymi sojusznikami Polski sektorowego planu reform dla Ukrainy, będącego autorskim pomysłem Polski. Plan ten dotyczyć powinien kilku obszarów, np. spraw wewnętrznych, samorządu terytorialnego, sądownictwa, wybranych dziedzin finansów publicznych (administracja podatkowa czy celna). Stworzenie takiej inicjatywy, połączone z odpowiednimi działaniami PR-owymi i lobbingsowymi, mogłoby stanowić nowy impuls dla relacji polsko-ukraińskich.
- **Wzmacniać ukraińskie podmioty społeczeństwa obywatelskiego.** Prezydent RP, wykorzystując swój autorytet polityczny, powinien aktywnie zainicjować powstanie – pod swoim patronatem – specjalnych grup roboczych, w skład których wchodziłyby polscy

i ukraińscy przedstawiciele III sektora oraz samorządów obydwu państw. Grupy te, dzięki regularnym konsultacjom i spotkaniom, mogłyby nawiązywać i zacieśniać bilateralną współpracę, której efektem mogłyby stać się nie tylko wspólne projekty, lecz także implementacja polskich doświadczeń pozarządowych i samorządowych na grunt ukraiński.

- **Działać na rzecz utrzymania perspektywy integracyjnej przed krajami EW i Zakaukazia.** Kluczowym zadaniem Prezydenta w tym zakresie winna być popularyzacja pośród państw Unii Europejskiej poglądu, iż Ukraina, Mołdawia oraz Gruzja muszą mieć, przy spełnieniu wszystkich prawnych, gospodarczych i politycznych warunków, szansę na rozpoczęcie procesu akcesyjnego. Ukazanie perspektywy członkowskiej dla Kijowa, Tbilisi i Kiszyniowa może otworzyć „okno możliwości” dla dynamizacji tamtejszych reform gospodarczo-politycznych. Nowy Prezydent RP powinien podjąć także na forum Sojuszu Północnoatlantyckiego lobbging na rzecz udzielenia przez NATO możliwie szerokiej i kompleksowej pomocy wojskowej dla Ukrainy, Gruzji oraz Mołdawii w postaci szkoleń, reform armii (w zakresie struktury czy dowodzenia), oraz wymiany/modernizacji/remontów części sprzętu. Celem przewodnim tej polityki powinno być wspieranie zdolności obronnych Ukrainy jako jednego z atrybutów suwerennego i niepodległego państwa (a nie budowanie zdolności do prowadzenia wojny w Donbasie).
- **Próbować odbudowywać relacje z Białorusią.** Wobec narastającego w regionie Europy Wschodniej napięcia, związanego z działaniami Rosji na Ukrainie, szczególnej wagi nabiera podjęcie przez Polskę próby dokonania swoistego „resetu” w relacjach z Białorusią. Kancelaria Prezydenta może zainicjować wznowienie dialogu z partnerami białoruskimi o niskiej intensywności politycznej, w sferach i zakresach pozostających poza „wielką polityką”, takich jak współpraca naukowa, kulturalna czy społeczna. Celem tych działań powinno być dążenie do zrównoważonego dialogu z Białorusią i wspieranie intensyfikacji sektorowej współpracy, w tym przede wszystkim wymiany gospodarczej i inwestycji.

6. Relacje z Rosją:

„Więcej realizmu i pragmatyzmu!”

Nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że Rosja A.D. 2015 to jedyna „wersja” Rosji, wobec której Polska (i cały Zachód) prowadzić będzie swą politykę w dającej się przewidzieć przyszłości. Nic nie wskazuje na to, aby Federacja Rosyjska stała się w najbliższym czasie bardziej „prozachodnia” czy liberalna. Możliwości związane z promocją dialogu, którego celem byłaby demokratyzacja czy modernizacja naszego największego sąsiada, są ograniczone. Rosyjska polityka zagraniczna, realizowana w głównej mierze przez rosyjskiego prezydenta (co wynika z tamtejszej ustawy zasadniczej oraz praktyki politycznej), to prosta gra interesów – nawet jeśli „opakowana” jest we wzniósłe, demokratyczne hasła. Jest przy tym mało prawdopodobne, aby polityka rosyjska wobec Polski uległa w najbliższym czasie istotnej modyfikacji. Konstatacja tego faktu niesie bezpośrednie skutki dla Polski i dla polskiej polityki zagranicznej wobec rosyjskiego sąsiada. Strona polska musi mieć to na uwadze i reagować na to nie w sposób emocjonalny, ale realistyczny.

W przypadku realizacji porozumień z Mińska, utrzymanie reżimu sankcji wobec Rosji nie ma szans na konsensus w ramach UE. Polska powinna przygotować się na taki rozwój wydarzeń, a wznowienie w miarę normalnej współpracy w obszarze gospodarczym, kulturalnym czy naukowym powinno być elementem polityki post-sankcyjnej. W ten sposób możemy utrzymać nie porozumienia ze społeczeństwem rosyjskim, ukazując mu alternatywną (i prawdziwą) rzeczywistość wobec wizji prezentowanych przez oficjalną propagandę Kremla. Nie stoi to w sprzeczności ze wsparciem zasad prawa międzynarodowego i interesów ukraińskich. Znajdujący się pod okupacją rosyjską Krym oraz tereny wschodniej Ukrainy (w przypadku niepełnej realizacji Mińsk-2) nadal będą objęte sankcjami gospodarczymi, stając się permanentnym „stanem podgorączkowym” dla rosyjskiej gospodarki. W długim okresie, wraz ze zmianami politycznymi w Rosji, sytuacja tych terenów może stać się obiektem nowego ukraińsko-rosyjskiego porozumienia. Wyrazicielem takiego podejścia powinien być też Prezydent RP.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015–2020:

- **Działać na rzecz konsensusu w Polsce w kwestii zasad i ram polityki wobec Rosji.** Badania opinii publicznej w Polsce jak i wypowiedzi większości kandydatów przed I turą wyborów prezydenckich świadczą o oczekiwaniu ze strony polskiego społeczeństwa prowadzenia bardziej realistycznej polityki wobec Rosji. Niestety, wiele wskazuje na to, że polskie elity partyjno-polityczne, nawet jeśli rozumieją skalę zagrożenia, to nadal skłonne są traktować polską politykę wschodnią (szczególnie wobec Rosji) głównie jako funkcję polityki krajowej. Zadaniem nowego Prezydenta RP, zważywszy na jego wyjątkowy

poziom legitymacji społecznej oraz szczególne uprawnienia konstytucyjne, winno być zbudowanie „minimalnego wspólnego mianownika”, wokół którego skupiać się będzie polska polityka wobec Rosji.

- **„Współpraca z Rosją w obszarach, gdzie to możliwe i powstrzymanie tam, gdzie to konieczne”.** Budując polską strategię wobec Rosji na najbliższe lata, należy odejść od myślenia, w którym atmosfera w relacjach między dwoma państwami jest ważniejsza od treści polityki. Póki Rosja kierować się będzie rewizjonistyczną i neoimperialną polityką, póty przełomu w relacjach dwustronnych nie będzie. Nie powinno to stać na przeszkodzie rozwijania projektów sektorowych, regionalnych i lokalnych, wspierających relacje pomiędzy społeczeństwami, wymianę gospodarczą i prywatne inwestycje (o pozastrategicznym charakterze). Przykładem tego typu działań jest mały ruch graniczny z Kaliningradem, potencjalne ułatwienia wizowe czy np. specjalna oferta dla rosyjskich turystów odwiedzających zimą Zakopane.
- **Nie dać się sprowokować.** Prezydent RP – organ konstytucyjny mający najwyższy autorytet w państwie polskim – nie może być podatny na możliwe prowokacje (np. w rodzaju rajdu tzw. Nocnych Wilków) i podejmowanie decyzji pod wpływem społecznych i medialnych emocji. Posiadając 5-letni mandat polityczny, może być gwarantem stabilności i długookresowej refleksji strategicznej, wspierając w tym zakresie inne ośrodki władzy (rząd i parlament). Podstawową zasadą postępowania polskich ośrodków decyzyjnych, w tym Prezydenta, powinna być chłodna, realistyczna kalkulacja połączona z analizą konsekwencji (także na arenie międzynarodowej, w oczach europejskiej i rosyjskiej opinii publicznej).
- **Aktywnie kreować politykę informacyjną wobec Rosji.** Nowy Prezydent RP powinien rozważyć stworzenie niewielkiej, bezpośrednio mu podległej placówki zajmującej się polityką informacyjną (szczególnie w wymiarze wschodnim). Dotychczasowe doświadczenia pokazały (np. w kontekście Ośrodka Studiów Wschodnich), że tego typu instytucje działają sprawniej, gdy nie podlegają bezpośrednio komórce ministerialnej.

7. Bezpieczeństwo dostaw surowców energetycznych:

„Dążyć do koordynacji polityki energetycznej w ramach UE”

Specyfika kształtowania szeroko rozumianej polskiej polityki energetycznej sprawia, że rola Prezydenta RP na tej płaszczyźnie jest dosyć ograniczona. Za politykę energetyczną odpowiedzialny jest w głównej mierze rząd, a konkretnie Ministerstwo Gospodarki oraz Ministerstwo Środowiska, Ministerstwo Skarbu Państwa, a także – w innym wymiarze - Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Co więcej, odkąd Polska stała się krajem członkowskim UE, ramy polityki energetycznej są wyznaczane również przez dyrektywy i polityki wspólnotowe. Tym samym działania Prezydenta RP w zakresie polityki energetycznej państwa muszą brać pod uwagę specyfikę procesu decyzyjnego. Powinny go wspierać, ukierunkowywać i wreszcie zmieniać w konstruktywny sposób. Z racji swoich kompetencji wydaje się że szczególnie efektywnym polem do działania Prezydenta RP w zakresie polityki energetycznej może być reprezentowanie interesu Polski na arenie międzynarodowej. Zwyczajowo ustrój państw-eksporterów nośników energii surowce nadaje szerokie uprawnienia szefowi państwa (prezydentowi) w zakresie polityki energetycznej. Aktywność Prezydenta RP w tych krajach może przynieść konkretne rezultaty, stwarzając podwaliny pod skuteczną działalność polskiej dyplomacji i środowisk gospodarczych.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015 - 2020:

- **Skoordynować proces decyzyjny.** Ponieważ kształt polskiej polityki energetycznej jest sumą decyzji kilku ministerstw, a w rządzie widoczny jest ewidentny brak refleksji strategicznej¹, politykę Polski w zakresie energii cechuje brak spójności. W efekcie realizowane strategie rozwoju np. gazu łupkowego czy też energetyki atomowej bazują na wątych podstawach merytorycznych, wyrażając częściej interesy i ambicje klasy politycznej aniżeli rzeczywistą analizę perspektyw danych nośników energii, tendencji światowych i uwarunkowań ekonomicznych. Rozproszenie decyzyjności stwarza także pole do nierównych sił w procesie negocjacji z Rosją. Z inicjatywy Prezydenta RP mógłby zostać uruchomiony strategiczny przegląd bezpieczeństwa energetycznego Polski, uwzględniające perspektywiczne kierunki rozwoju poszczególnych nośników energii. Dorobek przeglądu mógłby umożliwić tworzenie bardziej precyzyjnych planów długoletnich dla rozwoju polskiej energetyki, niezależnych od bieżącej gry politycznej i partyjnej.

¹ Po rozwiązaniu RCSS nie ma w ramach Rządu RP instytucji, która przeprowadzałaby analizy wykraczające poza problematykę sektorową. Tworzone substytuty (w rodzaju zespołu M. Boniego i Raportu Polska 2030) nie mają oparcia instytucjonalnego i pozostają najczęściej na papierze.

- **Wzmocnić pozycję tranzytową Polski.** Rosyjska strategia eksportowa polegająca na budowie systemów infrastrukturalnych pozwalających na omijanie krajów tranzytowych sprawiła, że pozycja Polski jako kraju tranzytowego uległa na przestrzeni ostatnich lat znacznemu ograniczeniu. Kluczowe w odbudowie tego potencjału będzie ukończenie terminalu LNG w Świnoujściu oraz podpisanie kontraktów na import gazu, co pozwoli na efektywne włączenie terminalu do unijnej strategii korytarza gazowego Północ-Południe. Równie ważne będzie wykorzystanie potencjału budowanego terminalu naftowego w Gdańsku, który mógłby służyć zaopatrywaniu w ropę naftową sąsiadów Polski, m.in. Ukrainy dzięki wznowieniu koncepcji połączenia rurociągiem Gdańsk z ukraińskimi Brodami. Obydwa te przedsięwzięcia mogą zwiększyć stopień niezależności Polski od systemu rurociągów międzynarodowych na kierunku wschód-zachód, co będzie de facto oznaczało poprawę bezpieczeństwa energetycznego kraju. Zwiększenie połączeń rurociągowych w regionie będzie również tożsame z priorytetowymi działaniami Unii Europejskiej – budową wspólnego rynku energetycznego i unii energetycznej. Rola Prezydenta RP w kontekście tych projektów mogłaby być szczególnie ważna w zakresie budowania relacji z przywódcami krajów w naszym regionie oraz państwach-eksporterach nośników energii (Bliski Wschód, Afryka, Kazachstan, Turkmenistan i Azerbejdżan), co mogłoby przyczynić się do stworzenia warunków politycznych dla konkretnych porozumień międzyrządowych.
- **Działania na rzecz zrównoważonej polityki energetycznej.** Jak pokazują problemy narosłe wokół polskiego górnictwa węglowego czy fiasko projektu wydobycia gazu łupkowego, prognozowanie wykorzystania poszczególnych źródeł energii musi być poparte wielowymiarową analizą, która bierze pod uwagę m.in. tak zmienne czynniki, jak ceny surowców naturalnych, szacunek ich rezerw, uwarunkowania instytucjonalne, prawne i środowiskowe. Równie ważny w tym kontekście jest czynnik ludzki, czyli różne oczekiwania grup społecznych związanych zawodowo z poszczególnymi gałęziami energetyki. Zaangażowanie Prezydenta RP na tym polu mogłoby dotyczyć nie tylko inicjatywy w sprawie wspomnianej koordynacji procesu decyzyjnego, ale też zmniejszania napięć pomiędzy rządem a danymi grupami społecznymi, pomiędzy racjami gospodarczymi a racjami środowiskowymi i ekologicznymi.



8. Polska wobec zagrożenia islamskim ekstremizmem:

„Wraz z sojusznikami walczyć z zagrożeniami dla wolnego świata”

Terroryzm jest obecnie, w XXI w., niekwestionowanym zagrożeniem globalnym. Polska powinna solidarnie i konsekwentnie współdziałać z innymi krajami w jego zwalczaniu, bo i nasz kraj w każdej chwili może nim być bezpośrednio dotknięty. Przeciwdziałanie terroryzmowi, aby mogło być skuteczne i trwałe, powinno opierać się jednak nie tylko na bieżącym wykrywaniu zagrożeń i rozwiązaniach siłowych, ale także na rozumieniu źródeł problemu. To właśnie idea rozumienia świata leży u podstaw cywilizacyjnego dziedzictwa Zachodu. W związku z tym, biorąc udział w międzynarodowej walce z terroryzmem, Polska – jako kraj doświadczony przez lata niewoli i cierpień – nie powinna zapominać, że ekstremizm ma często swoje głębsze podłoże w postaci frustracji i niemocy wywołanej wieloma czynnikami politycznymi, społecznymi i kulturowymi. Polskie trudne doświadczenia historyczne, wielowiekowa tradycja kontaktów z krajami i narodami Bliskiego Wschodu (wciąż obecna w polskiej humanistyce i badaniach naukowych) oraz ostatnie lata transformacji ustrojowej i gospodarczej, stanowią doskonały potencjał dla stworzenia odpowiedniego zaplecza nie tylko dla „zwalczania”, ale przede wszystkim zapobiegania i rozwiązywania problemów, leżących u podłoża ekstremizmu oraz terroryzmu. Obecnie istotną metodą obrony dziedzictwa Zachodu i zwalczania zagrożeń dla wolnego świata jest, oparte na wiedzy i krytycyzmie, zrozumienie dziedzictwa i wartości wyznawanych przez inne kręgi kulturowe. Ważna jest przy tym świadomość, że Europa nie przetrwa jako nieprzystępna twierdza, zamknięta na „obcych”. Potencjał Zachodu tkwi bowiem w kulturowym dziedzictwie Starego Kontynentu, które nie powinno być odrzucane, lecz powinno zostać odpowiednio wykorzystane do nowych potrzeb i nadchodzących wyzwań.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015 - 2020:

- **Wspierać rodzime, umiarkowane społeczności muzułmańskie.** Choć społeczność muzułmańska w Polsce jest niewielka, wsparcie dla rodzimych muzułmanów i dla budowania dialogu między nimi a muzułmanami napływowymi (imigrantami z krajów/regionów objętych dziś konfliktami i wojnami) powinno być punktem uwzględnionym w polityce nowego Prezydenta RP. To właśnie rodzimi muzułmanie powinni bowiem stanowić w Polsce grupę, która może pomóc w asymilacji ludności napływowej i tym samym zminimalizować zagrożenie radykalizowania się imigrantów, a także coraz liczniejszych konwertytów. Szczególna rola polskich Tatarów powinna zostać uwzględniona w tych procesach i planach.
- **Wspierać umiarkowany islam na świecie.** Duże znaczenie dla tworzenia przychylnej atmosfery wokół islamu i zwalczania radykalizmu islamskiego ma dbałość o dobre relacje ze wszystkimi przedstawicielami państw muzułmańskich w RP i wyrażanie wsparcia dla



tych rządów państw muzułmańskich na całym świecie, które dystansują się od fundamentalizmu. Dyplomacja powinna być głównym narzędziem przyszłego prezydenta względem państw i narodów muzułmańskich.

- **Kontynuować aktywny udział Polski w wojnie z terroryzmem.** Choć Polska jest póki co zagrożona terroryzmem w mniejszym stopniu, niż wielu jej sojuszników, to nie powinna jednak uchylać się od aktywnego (politycznego, dyplomatycznego i militarnego) udziału w wojnie z islamskim ekstremizmem. Jesteśmy częścią wolnego świata, dla którego fundamentalizm i terroryzm są dzisiaj największymi zagrożeniami. To, czy walka z nimi – prowadzona na wielu różnych płaszczyznach i polach – okaże się skuteczna, przesądzi o przyszłości świata, który znamy.
- **Budować wizerunek Polski jako kraju tolerancyjnego.** Prezydent i jego otoczenie powinni promować za granicą – głównie w świecie muzułmańskim – obraz Polski jako państwa kładącego szczególny nacisk na poszanowanie praw mniejszości religijnych, jednak przy zachowaniu stanowczych wymogów szacunku dla wartości RP również z drugiej strony. Warto wykorzystać w tym kontekście odniesienia do I Rzeczypospolitej – „państwa bez stosów” i kraju szerokich swobód wyznaniowych, także dla żydów i muzułmanów.
- **Kontrolować i monitorować działalność w Polsce radykalnych islamskich struktur z Europy Zachodniej.** Potrzebna jest inicjatywa dla usprawnienia kontroli nad projektami i inicjatywami, podejmowanymi i realizowanymi na terytorium RP przez organizacje, które są (bądź mogą być) powiązane z ruchami fundamentalistycznymi – głównie wahhabickimi i/lub salafickimi. Ośrodek prezydencki, ze względu na swe prerogatywy konstytucyjne, może zainicjować takie działania np. na forum RBN lub w ramach bieżącej współpracy z instytucjami i resortami rządowymi.

9. Inne kierunki polskiej polityki zagranicznej:

„Aktywnie szukać nowych obszarów realizacji interesów RP”

Polska polityka zagraniczna z oczywistych powodów skupia się na regionach i obszarach mających priorytetowe znaczenie dla interesów strategicznych Rzeczypospolitej. Jednak wyzwania rozwojowe stojące przed Polską wymagają mocniejszego zaangażowania o wymiarze pozaeuropejskim i globalnym.

Jedną z przestrzeni, w którą polska polityka zagraniczna mogłaby zainwestować więcej uwagi i wysiłku, są niepodległościowe aspiracje Kurdów na Bliskim Wschodzie, którzy przez ostatnie dziesięciolecie zdołali wypracować bardzo wartościowy model polityki w walce o swoje prawa. Jest to polityka oparta na cierpliwej dyplomacji, afirmująca znaczenie życia wobec dogmatu różnych ideologii, stawiająca na edukację i rozwój, a nie na buńczuczną konfrontację z Zachodem. Przede wszystkim jednak jest to polityka wyzbyta imperialnych tęsknot i niebezpiecznego resentymetu za utraconą wielkością, który wciąż przyświeca retoryce arabskiej, perskiej (irańskiej) czy tureckiej. Należy zatem rozważyć potrzebę energicznego wsparcia rozbudowy wzajemnych kontaktów na wielu szczeblach, unikając jednak pochopnych wypowiedzi w sferze publicznej. Wspieranie Kurdów i ich wizji demokracji wielogłosowej to dziś jedno z najlepszych oręży na rzecz stabilizacji sytuacji na Bliskim Wschodzie i na świecie.

Podobnie, wyraźna wydaje się potrzeba wzmocnienia więzi Europy i Polski z Turcją. Ze względu na zacieśnianie współpracy ekonomicznej między Rosją a Turcją oraz wzrost nastrojów euro-sceptycznych nad Bosforem, Polska i jej oddziaływanie może stanowić czynnik wpływający stabilizująco na politykę Ankarę. Obchodzone w minionym roku 600-lecie nawiązania polsko-tureckich stosunków dyplomatycznych oraz prężny ruch turystyczny pomiędzy Polską a Turcją wskazują na możliwości odegrania przez nasz kraj znaczącej roli w pokazywaniu, iż Turcja jest potrzebna Europie, a Europa Turcji.

Innym kierunkiem, który wciąż ma przed sobą znaczące perspektywy i nie jest w pełni wykorzystywany przez władze RP, jest Azja Środkowa. W ostatnich latach na tym kierunku miały miejsce działania głównie w dziedzinie pomocy rozwojowej, co zaowocowało lepszym poznaniem realiów tego regionu przez Polaków, a także wejściem na rynki Azji Centralnej kilku polskich przedsiębiorstw. Państwa Azji Środkowej z uwagą obserwują ponadto rozwój sytuacji na Ukrainie i politykę Rosji, wyciągając z tego wnioski co do równoważenia relacji i związków z Rosją (a także Chinami) ze światem zachodnim. Podobnie rzecz się ma w przypadku Iranu, który właśnie zdaje otwierać się na świat po dekadach samoizolacji i ostracyzmu ze strony Zachodu.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015 - 2020:

- **Aktywnie szukać możliwości politycznego i ekonomicznego zbliżenia z Iranem.** Na horyzoncie wydarzeń międzynarodowych pojawia się możliwość nawiązania bliższych kontaktów z Iranem, co może nastąpić po ew. podpisaniu trwałego porozumienia między IRI a grupą „P 5+1” w sprawie irańskiego programu nuklearnego. Tym samym wielce prawdopodobna jest możliwość otwarcia się na Zachód dużego i chłonnego rynku irańskiego. Polska powinna wykorzystać tę ekonomiczną sposobność. Iran to także alternatywa na przyszłość, jeśli chodzi o dostarczanie naturalnego gazu dla Europy (zwłaszcza wobec napięcia w relacjach z Moskwą). Iran może ponadto odegrać istotną rolę w zwalczaniu globalnego zagrożenia terrorystycznego, jakim jest Państwo Islamskie i jego kalifat. Jest to zatem kierunek niebagatelny i zważywszy na tradycyjnie dobre relacje między Warszawą a Teheranem (ponad 540 lat stosunków dyplomatycznych), należy go poważnie uwzględniać w nadchodzących latach.
- **Pogłębiać zakres i intensywność relacji z Kurdami.** Energiczne wsparcie rozwoju kontaktów na wielu szczeblach między Polską a Regionem Kurdystanu w Iraku, ale także – przy zachowaniu odpowiedniej dyplomatycznej ostrożności – z kurdyjską opozycją w Turcji, Syrii i Iranie. Mimo wielu różnic kulturowych i historycznych Kurdystan w dużej mierze może być nazwany „Polską Bliskiego Wschodu”. Dlatego też, odpowiednio przedstawione, nasze doświadczenia, wiedza i pomysły mogą być w tej przestrzeni świetnym kapitałem do zainwestowania. Temat kurdyjski wciąż wymaga jednak odkrycia przez twórców polskiej polityki zagranicznej. Afirmacja kurdyjskich dążeń niepodległościowych może i powinna odbywać się jednak w sposób, który nie zadrażni stosunków z państwami regionu.
- **Budować podstawy konstruktywnych relacji z Turcją.** W interesie Polski leży kontynuowanie i rozszerzanie współpracy ekonomicznej, politycznej i kulturowej (np. wymiany studenckie, festiwale) z Turcją. Poprzez kontakty dyplomatyczne promowanie pozytywnego obrazu Polski i Unii Europejskiej nad Bosforem może przyczynić się to ocieplenia chłodnych ostatnio relacji europejsko-tureckich.
- **Szukać nowych partnerów i możliwości w Azji Środkowej dla realizacji polskich interesów.** Warto kontynuować działania wobec tej części Azji zarówno w materii pomocowej, jak i politycznej oraz gospodarczej. Azja Środkowa to, podobnie jak Iran, region dysponujący także ogromnym potencjałem zasobów energetycznych. W Azji Środkowej dominują ustroje prezydenckie, z silną władzą jednoosobowego ośrodka politycznego, dla których pierwszym i naturalnym partnerem w rozmowach i negocjacjach jest właśnie Prezydent RP. Aktywność ośrodka prezydenckiego jest tym samym wręcz niezbędna do skutecznego lobbingu w tej części Azji na rzecz wspólnych projektów i współpracy.

10. Polityka pojednania i tolerancji:

„Godność, empatia i poszanowanie dla innych narodów”

Polska, ze względu na swą historię, może być nazywana „Rzeczpospolitą wielu kultur”. Pozostaje tym samym naturalnym miejscem dla tak potrzebnego w dzisiejszych czasach dialogu zarówno w perspektywie europejskiej, międzykulturowej czy nawet międzycywilizacyjnej. W Polsce ze względu na położenie na peryferiach tzw. cywilizacji zachodniej i kontaktom ze Wschodem, wytworzył się pewien rodzaj empatii w stosunku do Wschodu, nie tylko w perspektywie najbliższego sąsiedztwa. Rola Polski może być zatem nie do przecenienia w zakresie dalszego dialogu Zachodu z narodem żydowskim, a także z szeroko pojętym Wschodem, od cywilizacji ortodoksyjnej począwszy, poprzez świat islamu, a na Azji Środkowej (w której Polacy obecni są od kilkunastu dekad) skończywszy. Historia naznaczyła ziemię Polski i jej naród oraz mniejszości piętnem wojen i rozbiorów, a także prześladowań na tle religijnym oraz narodowościowym, dzięki czemu, paradoksalnie, bardzo bliski jest Polakom duch tolerancji i wzajemnego poszanowania.

Jednocześnie w Polsce obecne są wyraźne tendencje zarówno do powrotu do starych, jak i do tworzenia się nowych podziałów na tle etnicznym czy religijnym. Również polityka nienawiści w stosunku do innych państw czy narodów zyskuje licznych zwolenników. Polityka tolerancji w perspektywie narodowej, europejskiej, jak i globalnej znalazła się w widocznym kryzysie. Patriotyzm zaczyna być masowo zastępowany przez szowinizm i nacjonalizm. W wypadku Polski i ostatnich wydarzeń rosyjsko-ukraińskich należy pamiętać o zachowaniu racjonalizmu i równowagi w stosunku do Federacji Rosyjskiej i jej obywateli. Kolejnym celem jest konsekwentna praca nad zbliżeniem z sąsiedztwem wschodnim – głównie Ukrainą, ale także Białorusią i republikami bałtyckimi, a przede wszystkim społeczeństwami tych państw. Nowy prezydent w swojej kadencji powinien stanowczo zająć miejsce ponad wszelkimi podziałami i nietolerancją i otwarcie stanąć na czele inicjatyw pojednawczych.

Rekomendowane działania Prezydenta RP w latach 2015 - 2020:

- **Kontynuować polsko-ukraiński dialog historyczny.** Pozytywnym asumptem do realnego, nie deklaratywnego pojednania historycznego, mogłoby stać się powołanie pod patronatem Prezydenta RP (z jego inicjatywy) oraz Prezydenta Ukrainy nowego, apolitycznego ciała o charakterze naukowym. Jego zadaniem byłoby merytoryczne, z zachowaniem wszelkich metod i prawideł naukowych, badanie trudnych wydarzeń i momentów ze wspólnej polsko-ukraińskiej historii. Instytucja taka powinna być niezależna od nacisków politycznych w obydwu państwach oraz mieć wystarczająco wysoki budżet zarówno na badania, jak i na profesjonalne działania w zakresie public relations i media relations.

- **Wspierać wysiłki na rzecz zwrotu dóbr kultury zrabowanych przez III Rzeszę.** Pojednanie Polaków i Niemców można uznać za modelowe. Jednak, aby rozpatrywać je w kategoriach pełnego sukcesu, należy domknąć ostanie problemy z przeszłości. Przede wszystkim konieczne jest zaangażowanie na rzecz zwrotu polskich dóbr kultury zrabowanych przez reżim III Rzeszy. Kwestia ta wciąż kładzie się cieniem na wzajemnych relacjach, budząc niepotrzebne emocje.
- **Wspierać projekty na rzecz upamiętnienia wypędzeń w Europie po II wojnie światowej.** Niezwykle istotnym problemem we wzajemnych relacjach polsko – niemieckich są również przymusowe wysiedlenia po II wojnie światowej, będące następstwem decyzji podjętych przez aliantów w Poczdamie. Zmiany granic pociągnęły jednak za sobą masowe przesiedlenia nie tylko Niemców. Nie można zapominać o innych narodach, które również padły ofiarą rozstrzygnięć poczdamskich. W chwili obecnej w Berlinie trwają prace nad realizacją projektu Centrum Dokumentacji Wypędzeń, tworzonego z inicjatywy Związku Wypędzonych. Dlatego przed Prezydentem RP stoi zadanie upamiętnienia wypędzeń Niemców z terenów przyznanych Polsce po wojnie, np. poprzez udział w otwarciu Centrum Dokumentacji Wypędzeń. Równocześnie należy zadbać o pamięć o Polakach wypędzonych ze Wschodu. W przeciwnym razie obraz powojennych przesiedleń będzie zniekształcony.
- **Prowadzić aktywną dyplomację kulturalną.** Kultura jest dziedziną, za pomocą której kreuje się pozytywny wizerunek państwa za granicą, a także osiąga wiele innych celów w polityce zagranicznej, które trudniej byłoby zrealizować innymi metodami. Jako, że jednym z takich celów nich jest pojednanie z narodami zamieszkałymi w bezpośrednim sąsiedztwie, kultura stanowi doskonały instrument służący do tworzenia przestrzeni do dwustronnego dialogu. Ponadnarodowe projekty kulturalne są znakomitą okazją do wymiany poglądów na temat wartości, pamięci, czy tożsamości. W związku z tym Prezydent RP powinien wspólnie z rządem promować polską kulturę i sztukę za granicą, wspierając artystów, zarówno uznanych twórców jak i debiutantów, a także popularyzować przekłady literatury polskiej. Należy również zachęcać środowiska biznesowe, by równolegle z inwestycjami propagowali kulturę polską.
- **Wspierać programy edukacyjne i wymiany międzynarodowej.** Projekty takie, inspirowane przez Prezydenta (lub np. Pierwszą Damę), umożliwiłyby młodzieży z dalekich krajów zetknięcie się nie tylko z ofertą polskich uniwersytetów, ale także z naszą historią, kulturą i problemami transformacji. Fakt, że Polska potrafiła być krajem tolerancyjnym w latach wielu krwawych konfliktów religijnych, jakie wstrząsały Europą w przeszłości powinien być świadomie i wyraźnie wyeksponowany.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.



Dziesięć rekomendacji dla przyszłego Prezydenta RP w zakresie polskiej polityki zagranicznej na lata 2015 - 2020

Zespół Analiz Fundacji *Amicus Europae*

Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego
Amicus Europae

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

Zespół Analiz FAE

academy@fae.pl